

Warszawski

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wyszedł z druku i przedaie się we wszystkich Księgarniach stolicy nowy Romans autora *Poiaty*, Pana *Bernatowicza*, pod tytułem *Nalęcz*, z godłem, pióra *Franciszka Morawskiego*:

Nikną wieki, meże sławne,
Grób się po grobie otwiera,
Nowe imie gasi dawne,
I chwala! chwale! zaciera!

Objemuie on ciekawą niezmiernie epokę historyi naszej, bo kwitnący wiek *Kazimierza Wielkiego*. Sławna *Esterka*, *Rokiszyna*. *Wierzynek*, *Arcy-Biskup Bodzenta*, i *anachorita* w dziejach uczt i rozrywek owoczesnych, *Elżbieta*, *Królowa Węgierska* a *Siostra Kazimierza*, tudzież *Adelajda*, *żona Króla* i sam *Kazimierz*. są głównie działającymi osobami. Jak się nam zdaie, *Nalęcz* godzien jest następować po *Poiacie*. Zawiera on wiele interessu i zaleca go piękność stylu i czysta polszczyzna. Charakter wieku, a szczególnież charaktery osób które uważamy tu w ich domowym zaciszu wiernie odpowiadają wyobrażeniom z dzieiów powziętym. Są to prawie portrety, podobieństwo jest takie. Między innymi, gra ieszcz niepospolitą rolę *Władysław Xce Gniewkowski*, synowie *Kazimierza*, sławny zeswoiej zacietości przeciw *Królowi*, *Strywiowi swemu* i *Xce Mazowiecki Ziemowit*; romans ten bowiem obejmuie pamiętne przyłączenie do Polski Czerwonej Rusi i Mazowsza. W ogóle

część historyczna romansu ma więcej zalet od zmyślonej, tę nawet okoliczność można uważać za cechę powstającej u nas literatury romansów, i gdy dzieła *Walter-Skotta* są nieporównanie przyjemne i czarujące, czytanie romansów ściślejsz trzymających się historyi użyteczniejsze być może, a zawsze powabu pełne. Jakoż w *Nalęczu* doznaliśmy prawdziwej przyjemności, i ile po pierwszem odczytaniu, możemy zapewnić, że ciekawość którą powinno natchnąć ogłoszenie nowego utworu Pana *Bernatowicza*, zwłaszcza znających *Poiatę*, zawiedziona nie będzie. —

Operzyści Włoscy, w tych dniach wyiechali z *Warszawy* do *Petersburga*.

Najmodniejszy *Kapelusz Damski* jest z atlasu lub *axamitu* paljowego ozdobiony *Żmą kiteczkami* i *blondyną*. Na wizyty bierze się *suknia grodenablowa* także *paljowa*, z taką podwojną *salbaną* przepłataną atlasowemi wstążkami. *Pas czarny axamitny*, zapięty na złotą spiczaczkę, kryza na szyi. Według mody *Wiedeńskiej*, *salopy* teraz są krótsze, powinny być z atlasu cielistego, mając na okółko i na kołnierzu leżącym, haft wyrażający kwiaty w różnych kolorach. *Przyjerowie* teraz mają pole okazać swą zręczność i gust w ubieraniu głowy *Damskiej* na bale i wieczory salonowe, gdyż moda każe iak najwytwórniejsz układać z *włosów*, *pukle*, *warkocz*, *plecionki* etc. co wszystko przepłata się drobnymi kwiatkami, nieco *gazą* a czasem *piórami*.

Nowy dowód przywiązania do rodzinnego sie-

dliska, dało w tych dniach domowe zwierze. Tutejszy Cieśla, swemu przyjacielowi mieszkającemu o milę na *Sochaczewem* darował *Sukę* będącą na oszczenienu, będąc pewnym że nieodstąpi od dzieci; lecz ta natychmiast po przywiezieniu mając 7mioro małych, iedno z nich tegoż dnia przyniosła do *Warszawy*, zaraz wróciła po drugie, i jeszcze po trzecie; poczem utrudzona zdechła w temże miejscu w którym przez lat kilka zostawała. W przeciągu niespełna 3 dni uszła mil więcej niż 30!

Ostrygi świeże przybyły dzisiejszą porą do składu korzennego i win przy ulicy Nowy Świat Nr 1315 w domu W. *Zrazowskiego*.

Ogłoszono Prospekt na pismo periodyczne pod tytułem: *Kolumb* Pamiętnik opisom podróży lądowych i morskich, najnowszych odkryć geograficznych, wiadomościom statystycznym oraz z temi w styczności zostającym poświęcony. (Prospekt ten dołączony będzie do *Kurjera Warszawskiego*.)

Z *Zgierza* d. 19 *Grudnia* 1827 r. — Z powodu Jubileum N. CESARZA i KRÓLA, państwa nam dobrotliwego Monarchy, odbyła się w dniu wczorajszym uroczystość w fabrycznem mieście *Zgierzu*, zrana Obywatele zebrani przy odgłosie Muzyki Szkoły Muzycznej, przybyli do *Ratusza* z kąd wraz z Sądownictwem i z Urzędem Municypalnym, udali się do Kościołów, właściwych wyznań *Katolickiego* i *Ewangelickiego* i w nich zanosili gorące modły, za najdłuższe zdrowie i życie Miłościwego PANA. Wieczorem oświecono domy, a wzniesiony przez fabrykantów między *Starem* i *Nowem* Miastem *Perystyl* ośmiu kolumnach, iasniejącym w przeczocz. napisem *MIKOŁAJ I. C. i K. P.* z witego świerku tysiącem lamp oświecony i urozmaicony, przyjemny widok udzielał, równie jak gorejący *Transparent* w *Ratuszu* z cyfrą *MONARCHY*.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo *Szweckie* poniosło dotkliwą stratę przez zawczesny zgon Rady staru Hrabiego *Wersen*. — Cesarsko-Rossyjski Posel i pełnomocny Minister przy związku niemieckim *Baron Anstet*, dał d. 18 b. m. jako w dzień *Jubileum NAJIASNIEJSZEGO CESARZA* wspólny obiad, na który znajdujący się w *Frankfortcie* Posłowie i inne dostojne osoby byli zaproszeni. — Donoszą z *Wiednia* że *Królewicz* Reient *Portugalski* *Don Michał*, wczasy bytności swojej w mieści *Marja Cel*, ofiarował tamecznemu Kościołowi, 2 srebrne świeczniki znacznej wartości, oraz srebrną lampę i 65 świec jarzających. Ten *Królewicz* opuszczając to miasto, darował na wsparcie tamecznych pogorzalców kilkaset złotych reńskich srebrem. — Donoszą z *Madrytu* że znany *Almaraz*, wskazany został na 10 letnie więzienie na galerach. — W *Paryżu* utrzymują z pewnością, że układy między *Francją* i *Hiszpanją* względem wojska francuzk: zostającego w *Hiszpanji*, już są ukończone, mocą których wojsko Francuz: ma jeszcze pozostać. — W tej chwili niema państwa francuzkie Posłów w *Londynie*, *Petersburgu*, *Wiedniu*, *Madrycie* i *Wasyngtonie*. — Donoszą z *Londynu* że w portach *Angielskich* panuje wielka czynność, wiele okrętów linjowych, między innymi okręty *Brytanja* o 120 armatach, *Windsor Kastle* i *Ocean* każdy po 75 armat mający, są w pogotowiu do żeglugi. — *Królewicz* Reient *Don Michał* przybył dnia 16 b. m. do *Strazburga*, gdzie tameczny Prezydent oraz Oficerowie garnizonu miasta powitali *Królewicza*, który ich najuprzejmiej przyjął raczył. — Rozeszła się nagle ważna pogłoska w *Londynie*, że prawie całe ministerjum *Angielskie* będzie zmienionem. — W *Wiedniu* odebrano wiadomość niepewną, że eskadra francuzka w *Lewancie* walczyła

z flotą Grecką i otrzymała zwycięstwo; lecz domyśliła się iż to musiała być walka z *Korsarzami Greckimi*. Po tej wieści papiery znacznie się podniosły.

Donoszą z *Rzymu*, że według odebranych wiadomości z *Korsfu*, miała twierdza Turecka *Patras* d. 27 z. m. poddać się Jenerałowi *Church*. Utrzymują jednak, że ta warownia nie została oddana Grekom, gdyż kapitulacja nie była zupełnie potwierdzona ze strony Tureckiej, żywność wystarczała tamecznemu garnizonowi tylko do 7. b. m. — Donoszą z *Lisbony*, że brygada wojska Angielskiego, stojąca dotąd w *Mafr*a miała odebrać rozkaz aby przybyła niezwłocznie do *Lisbony*. Potwierdza się wieść w Portugalji, że całe wojsko Angielskie znajdujące się w tem Królestwie, w kilka miesięcy po przybyciu Królewicza Reienta wróci do Anglii. Stacja morska Angielska będąca ieszcze przed wprowadzeniem konstytucji Portugalskiej na rzece *Tagu*, pozostanie na dawnym stanowisku. — *Wiljam Akurt* dotychczasowy Poseł Angielski przy dworze Lisbońskim, gotuje się do podróży do *Londynu*, akąd naiego miejsce przybędzie *Paul Lamb* z Królewiczem Reientem do *Lisbony*. — Donoszą z *Paryża*, że *P. Wilebua* Administrator Królewskiej Drukarni mianowany został Baronem państwa francuz.; a *P. Sowo* główny Redaktor gazety *Monitora*, Kawalerem *Legji honorowej*. — Królewska fregata przywiozła wiadomość z *Alexandrii* do *Francji*, według której *Wice Król Egiptu* odebrawszy wiadomość o bitwie *Nowaryńskiej* d. 7. b. m. mało się zmartwił, nieodmieniwszy bynajmniej obchodzenia się z tamecznemi kupcami Chrześcijańskimi, owszem prosił iak najusilniej *Portę Otomańską*, aby starała się uiszczyć żądania *morcarstw* sprzymie: gdyż on *Sułtanowi* dopomagać nie iest wstanie.

Admirał *Kodrington* wydał d. 24 Październik rozkaz dzienny do eskadr sprzymierzonych, dziękując officerom i żołnierzom za nadzwyczajną waleczność, zimną krew, i zgodność w działaniu. «Wychwalany *Ibrahim* (wyróżnia w tym rozkazie) przyrzekł nie oddać się z *Nowaryno* i nie postępować po nieprzyjacielsku z eskadrami sprzymierzonymi; lecz haniebnie złamał słowo. Dowódcy sprzymierzeni zagrozili zniszczeniem floty jego, i jeśli raz jeden z armaty wystrzeli, i przy pomocy walecznych swoich marynarzy dotrzymali tej obietnicy. Z floty złożonej z 81 okrętów, pozostała tylko jedna fregata z 15 matemi statkami, które mogą być zdadne do żeglugi na morzu. Takie zwycięstwo nie daie się odnieść bez znacznej straty, i naczelny Dowódca ubolewa nad zgonem wielu mężnych. Pocięsza iednak to, iż polegli w służbie swojej ojezcyzni, i w sprawie cierpiącej ludzkości.» — *Jan Adams*, chirurg w *Talbarzy*, uczynił niedawno z pomysłnym skutkiem ważną operacją wpuszczenia krwi pewnej kobiecie, która przez długą chorobę tak osłabła, iż ią każdy za umarłą poczytywał. Gdy krew, puszczona osobie zupełnie zdrowej, wpłynęła w żyły tej chorej, zaczęło ięj się zaraz polepszać, i w kilka dni wyzdrowiała. — W stanach zjednoczon: *Ameryki północ:* panują teraz spory, są bowiem dwa stronnictwa między Kandydatami do prezydentury; iedne za *P. Adams* a 2gie za *Jenerałem Zakson*. —

DONIESIENIA.

Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego:

Podanie wiadomości iż w Srodę dnia 9 Stycznia 1828 r. o godzinie 3ciej z południa w domu Mennicznym odbędzie się Licytacja na dostawę materiałów pismiennych. Osoba składająca złp. 100 kaucji i najtaniej dostawy podejmująca się, będzie miała przyznane pierwszeństwo. Warunki do Licytacji w każdym czasie w Biórze Mennicznym przeczy-

tać można. — Warszawa dnia 27 Grudnia 1828. — Dyrektor *Bienkowski*. — Kontroller Generalny *Karol Hoffmann*.

Niedawno przybyły ze stołecznego miasta Moskwy Nauczyciel dymissionowany, niemieckiego języka, który wiele lat w różnych domach znacznych osób i po pensjach zajmował się uczeniem młodzieży tegoż języka, chce przyjąć obowiązek uczenia dzieci czyto w mieście czy na prowincji; nietylko język niemiecki obowiązując się dawać lecz i język rosyjski. Dowiedzieć się można przy ulicy Senatorskiej; w domu pod Nr 477, u rękawicznika Pana Hintze.

Podaje się do wiadomości publicznej, iż w kontynuacji Licytacji przedmiotów do pozostałości po Małżonkach *Hirschschönach* należących, w dniu 2gim Stycznia 1828 r. zaczynając o godzinie 9tej zrana, srebra, brylanty, perły, tabakierka; i inne naczynia złote tudzież znaczna ilość Cynamonu za gotowe i natychmiast płacić się mające pieniądze w domu Małachowskich przy ulicy Senatorskiej pod Nr 459, pożądanym, sprzedawane będą. —

Rejent *Woiewództwa Mazowieckiego Ostrowski*.

Podpisani Opiekunowie nieletnich po niegdy *Mikołaj i Rozalji z Dursów Małżonków Tankowiczach* pozostałych Dzieci wzywają niniejszym wszystkich Debitorów krórczy wedle Ksiąg Handlowych do masy rzeczonych Tankowiczów Mał: winniemu pozostałi, ażeby unikając w wszelkich Kosztach w należnościach od nich przypadających natychmiast na ręce podpisanych uiszczyć się postarali, w przeciwnym bowiem razie Opieka nieletnich zmuszona będzie takowych należności masy w drodze Sądowej dochodzić i na nich satysfakcji poszukiwać. — Warszawa d. 27 Grudnia 1827 r. — *Michał Kirków* przy ulicy Krakowskiej Przedmieście pod Nr 416. — *Henryk Weichert* przy ulicy Freta pod Nr 280. mieszkańcy.

Rejent *Kancelarii Ziemiańskiej Woiewództwa Sandomierskiego*, o. *Uwiadomienie Spadkowe*. — Do publicznej podaje wiadomości, iż s. p. Tekli z Jaszewskich Piastekiej właścicielkę summy złp. 1010 gr: 96 na domie pod Nr 148, przy ulicy Lubelskiej *Łudwika Billewicza* własnym, tu w mieście Radomiu exystującym alokowanej, postępowanie spadkowe otwartem zostało. Zwyż namieniona summa 1010 złp. gr: 96 w Dziale IV pozycji 2giej wykaza hypotecznego zamieszczona znajduje się. — Radom dnia 17 Grudnia 1827 roku. — *Walenty Rutkowski* A.

Wyszła z druku *Kolenda na rok 1828*; zawierająca Powiuszowanie, rozmaite Poezje, Bajki, Spiewy z nowych Oper, Szarady, Logogryfy i t. p. Nabyć można we wszystkich Księgarniach, oraz Kantorach Kujera Warszawskiego. Cena egzemplarza zł: 1 gr: 5.

Otworzywszy handel Sasaki i Galanterji przy ulicy Krakowskiej Przedmieście pod Nr 449, na przeciw odwachu mam honor polecieć się szanownej Publiczności następującemi towarami iakoto: wszelkie gatunki Jedwabiu, Peli, Kordonku, Włóczek, Bawełny, Nici Saskich, wszelkich najgustowniejszych Deseni do krzyżowej roboty, do plecionek i hańb białego, Kanwy Jedwabnej i Nicianej, Tasiemek Holenderskich i Saskich, Perfum i Pomady, w różnych gatunkach, Loków z Włosów ludzkich, Rękawiczek Damskich i Męzkich, Trzewików Krakowskich Jedwabnych, Sałjanowych Buczków i Trzewików z Futrem, Kapeluszy Męzkich Kastorowych Krakowskich, Galanterji Stalowych w najuńdowszym guście; oraz Stołowych Noży, Liehtarzy Bronzowych, i Platerowanych, Faianu Smielowskiego i innych Towarów, przytem Biletów własnego nakładu z powinszowaniem nowego Roku i Jmienia, z napisami złoteni i wierszami polskimi: wszelkich tych towarów dostać można za najumiarkowaną cenę. —

J. L. Wemmer.

Podpisany ma honor zawiadomić Szano: Pabli: że jego Mnażeria rzadkich, żyjących, po większej części tu niewidzianych dzikich zwierząt, codziennie od godziny 11tej zrana do 7mej w wieczor widzianą być może; z to w Budzie umyślnie do tego na Nalewkach za Krasńskim ogrodem urządzonej. Pobyt krótko trwały, przy zbiorze wcale tu niewidzianych dzikich istot, czyni nadzieie właścicielowi, że Przew: Pabli; licznem zgromadzeniem się miejsce widowniska zaszczyć raczy. —

A. Lemann.

TEATR. Jutro lwszy raz nowa Anegdotalna Komedja *Dworzanie Xiecia Wisniowieckiego i Spekulanci*, nastąpi w znovníony Balet *Nina czyli obłganie z miłosci*. Przed zaczęciem nowa Uwertura JP. *Jozefa Nowakowskiego*, a między aktami nowe tańce Polskie JP. *Jozefa Stefanięgo*.

Dzisiaj kończy się prenumerata kwartalna na *Kurjera Warszawskiego*.

KONIEC ROKU 1827.